



Poznań-Warszawa, 28 grudnia 2016 r.

Związek Stowarzyszeń  
**Kongres Ruchów Miejskich**  
60-222 Poznań, ul. R.Dmowskiego 37

Pan ANDRZEJ DUDA  
**Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej**  
00-071 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 48/50

*Szanowny Panie Prezydencie,*

jako ogólnopolski związek stowarzyszeń KONGRES RUCHÓW MIEJSKICH zwracamy się do Pana z prośbą o możliwość spotkania i rozmowy na temat przyjętej przez Sejm w dniu 16 grudnia 2016 roku ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1143). Naszym zdaniem przyjęta nowelizacja będzie destrukcyjna dla polskich miast i miasteczek i nie powinna wejść w życie.

Jako ruchy miejskie od kilkunastu lat działamy na rzecz rozwoju zrównoważonego polskich miast. Walczymy o to, by stawały się one dobrymi miejscami do życia i nadrabiały lata zapóźnień z okresu PRL i degradacji w epoce transformacji. Stajemy w obronie publicznego interesu, mając przeciwko sobie nie tylko polityków, bywa że interesownych, ale także lobbystów działających na rzecz firm deweloperskich i zagranicznych koncernów. Dziś polskie miasta to często pole walki, na którym ściera się potężna siła prywatnego interesu – nierzadko związanego z wielkim kapitałem – z dobrem publicznym, zbyt słabo bronionym przez władze miejskie i niedoskonałe prawo. To dlatego dla mieszkańców polskich miast codziennością są wyburzenia zabytków pod nowe inwestycje, zanikanie tradycyjnego handlu kosztem sieciowych sklepów, czy też masowe wycinki drzew, które padają ofiarą dążeń deweloperów żeby zabudować każdy jeszcze wolny od betonu teren. Między innymi ubytki drzew w miastach, filltrujących powietrze, są jedną z przyczyn znacznego jego zanieczyszczenia.

Ku naszemu wielkiemu zaskoczeniu 16 grudnia br. Sejm przyjął ustawę, która uderza w dobro wspólne, jakim jest zieleń w miastach. Zmiana ta nie tylko nie pomoże w walce o lepszą jakość życia w mieście, ale wręcz cofnie nas w rozwoju o wiele lat i odbierze samorządom narzędzia obrony przed dyktatem prywaty i komercji. „Ustawa o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz niektórych innych ustaw“ (druk nr 1143) w praktyce znosi konieczność uzyskiwania zezwoleń na wycinanie drzew na prywatnych działkach przez osoby fizyczne. Potencjalnie zagrożone są więc i stuletnie drzewa, będące częścią założeń dawnych miast-ogrodów i innych dzielnic willowych, które powstały przed II wojną światową. Nowa ustawa dotyczy jednak nie tylko działek osób fizycznych, ale umożliwia także masowe wycinki na działkach miejskich (nawet w parkach) czy w alejach przyulicznych. Według nowych przepisów, które mają wejść w życie z dniem 1 stycznia 2017 r. bez *vacatio legis*, znacznie zwiększą się również dopuszczalne obwody pnia drzew, które można wycinać bez zezwolenia. Doprowadzi to do sytuacji, w której wycięcia drzew, już obecnie prowadzone na zbyt dużą skalę, nabiorą charakteru masowego i niekontrolowanego. Wprawdzie samorzady otrzymały możliwość wprowadzenia własnych regulaminów, jednak zgodnie z nową ustawą będą one mogły jedynie osłabić ochronę drzew w stosunku do tej, którą

wprowadzają nowe przepisy – nawet całkowicie znosząc wymóg uzyskania zezwolenia na wycięcie (także na terenach publicznych).

Nie do przyjęcia jest też sposób, w jakim tak daleko idące zmiany we wrażliwym społecznie obszarze były przyjęte. Ustawa była procedowana w błyskawicznym tempie i z pominięciem konsultacji społecznych, co było możliwe dzięki temu, że projekt został złożony jako poselski, mimo że prace nad nowelizacją ustawy o ochronie przyrody od miesięcy trwają w Ministerstwie Środowiska. Negatywnie o proponowanych zmianach wypowiedziało się m.in. Ministerstwo Budownictwa i Infrastruktury. Pozbawieni innej możliwości, jako Kongres Ruchów Miejskich, interweniowaliśmy w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej. W ramach akcji „Uratujcie Drzewa” poprzez platformę [www.uratujciedrzewa.pl](http://www.uratujciedrzewa.pl) listy do senatorów wysłało ponad 7 tysięcy obywateli w ok. 24 godziny. Niestety, mimo naszego udziału w posiedzeniu senackiej Komisji Środowiska i wyłożeniu propozycji zmian w nowym prawie, żaden z senatorów nie zdecydował się zaproponować poprawek.

Szanowny Panie Prezydencie, zapowiadał Pan w kampanii wyborczej, że będzie Pan „Prezydentem dialogu”. Pojęcie dialogu przedstawiał Pan jako IV filar swojego programu wyborczego, zapowiadał Pan niejednokrotnie, że będzie rozmawiał z różnymi środowiskami, zwłaszcza tymi, których głos był dotychczas pomijany przez klasę polityczną. Mamy właśnie do czynienia z sytuacją, w której Sejm i Senat przyjmują nowe prawo, pomijając dialog społeczny i de facto uderzając w wieloletnie wysiłki środowisk ruchów miejskich na rzecz zrównoważonego rozwoju miast. Dlatego zwracamy się do Pana z prośbą o spotkanie i możliwość bardziej gruntownego wyłożenia argumentów przemawiających przeciwko wejściu w życie nowego prawa w obecnie proponowanej formie. W imieniu tych mieszkańców polskich miast, których reprezentują nasze organizacje, apelujemy do Pana o przeprowadzenie debaty o skutkach przyjęcia nowej ustawy dla jakości życia w polskich miastach.

Równoległe z tym listem, do Biura Prawnego Kancelarii Prezydenta skierowaliśmy szczegółowy wykaz naszych poprawek do projektu ustawy, niestety nie uwzględnionych przez Senat. Prosimy o spotkanie. Dla Dobra Wspólnego.

Z wyrazami szacunku

W imieniu Kongresu Ruchów Miejskich



Lech Mergler, prezes zarządu

Tel. 504 636 972

[kongres.miejski@gmail.com](mailto:kongres.miejski@gmail.com)

<http://kongresruchowmiejskich.pl/>

Adres do korespondencji:

60-116 Poznań, ul. Turniowa 22